

Spotkania z Tadeuszem Różewiczem 1990–2014

Abstract

Encounters with Tadeusz Różewicz 1990–2014

This essay contains recollections of the working relationship between Tadeusz Różewicz and two of his British translators between 1990 and his death in 2014. It includes quotations from their correspondence. The essay is particularly focused on the first London production of *Kartoteka*, over forty years after its Warsaw premiere, and on the British reception of Różewicz's late works *recycling* and *Mother Departs*.

Keywords: Różewicz, English translation, poetry, drama, reception

Słowa kluczowe: Różewicz, angielskie przekłady, poezja, dramaty, recepcja

Reputacja Tadeusza Różewicza w Wielkiej Brytanii jako „jednego z największych poetów XX wieku” została ustalona już w latach 70.¹ W 2001 roku Seamus Heaney wspominał w liście do londyńskiego Instytutu Kultury Polskiej: „Nigdy nie zapomnę tej ekscytacji, z jaką czytałem wiersze Różewicza, kiedy ujrzałem je po raz pierwszy w serii Penguin European Poets”². Był to tom z 1975 roku w przekładzie Adama Czerniawskiego. Wcześniej, w roku 1970, w Anglii ukazała się antologia polskiej poezji powojennej w tłumaczeniu Czesława Miłosza, w której znalazło się 11 wierszy Różewicza. W 1971 roku Różewicz przyjechał do Londynu na Poetry International Festival, gdzie prezentował swoją poezję obok tak legendarnych postaci jak W.H. Auden. Jednak jego sztuki nie były znane.

*

Spotkanie teatralne Tony’ego Howarda z twórczością Tadeusza Różewicza nastąpiło wiosną 1984 roku, kiedy to w ramach programu British Council Howard przybył do Polski, aby poprowadzić seminarium na temat stanu współczesnej dramaturgii brytyjskiej. Przyjechał w towarzystwie Johna Stokesa, kolegi z Uniwersytetu Warwick. Obaj stwierdzili, że korzyści, które odnieśli z tego pobytu, znacznie przewyższyły nakład

¹ *Guardian*, 4 maja 2014.

² Seamus Heaney, list do Instytutu Kultury Polskiej w Londynie, 16 maja 2001, archiwum Barbara Bogoczek i Tony Howard.

ich własnej pracy. Szczególne zainteresowanie wzbudziły w nich dwie inscenizacje *Pułapki* Tadeusza Różewicza: wrocławska – w reżyserii Kazimierza Brauna – oraz warszawska, wyreżyserowana przez Jerzego Grzegorzewskiego. Mimo że nie znali języka polskiego, sztuka zrobiła na nich przejmujące wrażenie. Po powrocie do Anglii Howard przeczytał *Pułapkę* w angielskim przekładzie (*The Trap*) Czerniawskiego, a w roku 1986 podczas pobytu w Warszawie miał okazję rozmawiać z Grzegorzewskim, który wyznał, że ma w planach reżyserować tę sztukę w londyńskim teatrze Lyric Hammersmith. Peter James, ówczesny dyrektor artystyczny tego teatru, był otwarty na dramaturgię międzynarodową i zapraszał takich reżyserów, jak Jurij Lubimow oraz Nuria Espert. Jednak – z jakich przyczyn, nie wiadomo – zamiar wystawienia inscenizacji Różewicza/Grzegorzewskiego nie doszedł do skutku.

W 1985 roku Howard obejrzał we Wrocławiu spektakl *Na czworakach* w reżyserii Tadeusza Minca z Igorem Przegrodzkim w roli głównej. Także we Wrocławiu, na jakimś festiwalu, oglądał nagranie *Kartoteki*, którą Swinarski wyreżyserował w roku 1967 dla Teatru TV. Później udało mu się dotrzeć do taśm VHS z nagraniami *Kartoteki* Kieślowskiego (z 1979 roku) oraz premiery telewizyjnej *Pułapki* w reżyserii Stanisława Różewicza (z 10 grudnia 1990 roku).

*

Nasze pierwsze osobiste spotkanie z Tadeuszem Różewiczem nastąpiło w dniach 13–15 grudnia 1990 roku na Uniwersytecie Warwick, dokąd Różewicz przybył na konferencję o nazwie „Under Eastern/Western Eyes”, organizowaną przez Howarda. Obok Różewicza znaleźli się tam tacy znakomici goście, jak Norman Davies, Leszek Kołakowski i Agnieszka Osiecka.

Tadeusz Różewicz przyjechał w towarzystwie Adama Czerniawskiego. Barbara Bogoczek (w tamtym okresie Plebanek) poznała Czerniawskiego już wcześniej w związku z pracą tłumaczeniową nad poezją Ewy Lipskiej. To właśnie podczas pobytu w Warwick Różewicz i Czerniawski zaprosili nas do współpracy nad przekładami Różewicza. Czerniawski miał już na swoim koncie kilka uznanych zbiorów z tłumaczeniami poezji i sztuk teatralnych tego autora, ale nie prozy. Pomyśleliśmy więc, że zaczniemy od wypełnienia tej luki, i podjęliśmy się pracy nad długim opowiadaniem *Śmierć w starych dekoracjach*. Tak zrodziła się nasza długoletnia przyjaźń z Tadeuszem Różewiczem, zaznaczana korespondencją, spotkaniami, rozmowami – zarówno w Anglii, jak i w Polsce – które z kolei owocowały przekładami jego twórczości: *Reading the Apocalypse in Bed* (Marion Boyars, 1998), *recycling* (Arc, 2001), *Mother Departs* (Stork Press, 2013), a także inicjowaniem wydarzeń kulturalnych w Wielkiej Brytanii (na przykład Różewicz Festival w Londynie w 2001 roku).

*

Pod koniec października 1996 roku, w ramach festiwalu Poetry International w londyńskim Southbank Centre, Różewicz wystąpił na wieczorze autorskim w Purcell Room, jednej z dwóch głównych sal festiwalowych, gdzie towarzyszył mu Czerniawski. Przy okazji tej wizyty Różewicz odwiedził nas w domu, a ciasną komórkę na węgiel przerobił

na pokój do pracy skomentował słowami: „To tak pracują tłumacze w Londynie...”. Chyba spodobała mu się ta wizyta, bo później zgodził się, żeby Barbara oprowadziła go po okolicy, pokazując ukryte zakątki literackie dzielnicy Southwark: śladami Chaucera (uliczka Tabard Gardens i Pilgrimage Street – miejsca zbiórki pielgrzymów z *Canterbury Tales*), Szekspira (w tamtym czasie trwała budowa teatru Globe) i Dickensa (stałego bywalca malowniczego pubu „The George” na Borough High Street, gdzie do dziś na ścianie wisi polisa ubezpieczeniowa, którą pisarz opłacił zaległy rachunek. Dotarliśmy też na Marshalsea Road – nadal można oglądać tam fragment muru więzienia, w którym ojciec Dickensa odbywał karę za niespłacone długi, co było inspiracją dla powieści *Mata Dorrit*). Podążając dalej śladami Dickensa, pojechaliśmy na wycieczkę do nadmorskiej miejscowości Broadstairs. Zwiedziliśmy tam dom usytuowany na morskiej skarpie, w którym Dickens pisał powieść *David Copperfield*. Zainteresowanie Różewicza wzbudziły dzieci biegające po plaży boso, choć był zimny listopadowy dzień. Aby się ogrzać, wstąpiliśmy do pubu „Charles Dickens”, w którym napiliśmy się i posililiśmy się pieczonymi ziemniakami. Te małe wyprawy przypadły Różewiczowi do gustu. W grudniu nadeszła od niego pocztówka:

„(...) Catej Twojej Rodzinie, Catemu Domowi przy ulicy Cole Street... przesyłam najlepsze Życzenia Noworoczne, Dobrego Zdrowia Wam i Dzieciom (czy starsza nie rzuciła jeszcze palenia?) (...) Żałowałem, że nie zostałem jeszcze tydzień w Londynie... można to było jakoś urządzić, prawda? (...) Czy Pani skontaktowała się z Boyarsową? (...)”³.

Korespondencja od Różewicza na ogół przybierała postać kartek pocztowych szczelnie wypełnionych jego równym pismem. Była rzeczowa, związana z naszymi planami translatorsko-wydawniczymi – ale nie brakowało w niej też humoru i rozmaitych emocji, szczególnie w połowie lat 90., kiedy negocjowaliśmy możliwość współpracy z londyńską oficyną Marion Boyars. Początkowo udaliśmy się do niej z propozycją wydania *Śmierci w starych dekoracjach*, ale doświadczona wydawczyni uznała, że nie jest to temat „na teraz”. W reakcji na tę wiadomość Różewicz napisał (6 października 1997): „(...) Niech Pani sobie nie zawraca głowy starą panią B. Śmierć... jest właśnie „na teraz”. Ona zabiera Pani czas... Może znajdzie się inny wydawca? Mnie się nie śpieszy. (...)”. A kilka dni później (14 października 1997 roku) pisał ze Strasburga:

„Jestem w stolicy Unii Europejskiej... miałem tu dwa spotkania z publicznością... ciągłe oklaski, czerwona róża, pieśni Szuberta... Sukces, co? Ani jednego wolnego miejsca... Pani wie, że ja się n i g d y nie chwale... ale w Polsce od 30 lat «nie wiedzą»... oni tylko wiedzą o Jandzie, Lindzie i Chopinie-Koperniku i Quo Vadis... (...) Boyarsowa też nie wie, czego chce, tu wydawca natychmiast po wieczorze zaproponował wydanie francuskiego wyboru poezji (...)”.

Jednak na tym nie koniec. Boyarsowa – jak ją zwał Różewicz – po rozmowie z nami napisała do niego bezpośrednio, o czym nam zakomunikował w liście z 5 listopada 1997 roku:

„Droga Basiu, pisałem do Pani w sprawach wydawniczych. Jestem zły i chory, więc nakrzyczałem na starą panią Boyars... a ona tymczasem pisała, że chciałaby wszystkie moje sztuki

³ Cytaty z korespondencji i rozmów z Tadeuszem Różewiczem pochodzą z prywatnego archiwum BB&TH.

– które są w jej gestii – wydać razem w miękkiej oprawie (w paperback). Myślę, że to ciekawy projekt. Proszę, aby Pani sprawdziła wszystkie sztuki, które ona wydała – jest sporo małych i dużych sztuk, które nie były tłumaczone – o których ona nie wie. Adam ma na głowie własne książki i kłopoty (...) Wydaje mi się, że byłaby to dla Pani ciekawa i duża praca. (...) Czekam na Pani szybką odpowiedź (...) Więc Pani Boyarsowej niech Pani powie, że dodamy nowe sztuki (to znaczy nie tłumaczone) proszę ją ode mnie pozdrowić! (...)”⁴.

Podczas spotkania we Wrocławiu omawialiśmy kształt tego zbioru. Mam zapiski z rozmowy, w której Różewicz powiedział: „Dobrze byłoby mieć kombinację sztuk konkretnych i eksperymentalnych, na przykład *Zacieranie rąk*, *Rajski ogródek*, *Metamorfozy*, *Co tu macie...*”. I tak zrodził się pomysł wydania obszernego tomu sztuk: sześciu tytułów w istniejącym przekładzie Adama Czerniawskiego poszerzonych o dziesięć miniatur dramatycznych z cyklu *Teatr niekonsekwencji* w naszym przekładzie. Całość została opatrzona przedmową krytyczną Howarda: *Fragment from a Personal File: The Internal Theatre of Tadeusz Różewicz*. Tom, zatytułowany *Reading the Apocalypse in Bed*, ukazał się w 1998 roku nakładem wydawnictwa Marion Boyars, London New York.

*

Sztuki *Akt przerywany*, *Przyrost naturalny* i *Straż porządkowa* tworzyły swoistą trylogię „dialogów ze światem teatru”. Niestety ten dialog nie przeniósł się na grunt brytyjski. W latach 60. Martin Esslin umieścił Mrożka i Różewicza we wspólnej kategorii „wybitnie oryginalnych” młodych dramaturgów, pisząc o tym w swoim przełomowym studium o teatrze *The Theatre of the Absurd*⁵. Ale londyńska publiczność – a co ważniejsze – reżyserzy i producenci teatralni mieli okazję zapoznać się tylko z twórczością Mrożka, kiedy w ramach pierwszej emisji programu World Theatre Season organizowanego przez Royal Shakespeare Company (na deskach londyńskiego teatru Aldwych) zawiązał tu warszawski Teatr Współczesny Erwina Axera (z obsadą, której przewodził Tadeusz Łomnicki), wystawiając dwie krótkie sztuki Mrożka. W tym czasie Esslin był dramaturgiem w RSC i tak się złożyło, że wkrótce potem w Aldwych wystawiono *Tango* Mrożka (w przekładzie zaadaptowanym przez mało jeszcze wtedy znanego Toma Stopparda, którego poproszono o „poprawienie dialogów”). Następnie na deskach National Theatre pojawiła się inscenizacja *Emigrantów*. Teatry z Warszawy i Krakowa były zapraszane do udziału w sezonach World Theatre; prezentowały one sztuki Fredry, Mickiewicza, Wyspiańskiego (i wielokrotnie Dostojewskiego). Jednak na Wyspach nigdy nie nadarzyła się dla publiczności okazja, by obejrzeć którąkolwiek ze sztuk Różewicza w inscenizacji znanego polskiego teatru i poczuć w sposób bezpośredni ich nadzwyczajną siłę teatralną.

⁴ Marion Boyars – nawiasem mówiąc, sześć lat młodsza od Różewicza! – w 1976 roku rozstała się ze swoim partnerem wydawniczym Johnem Calderem. Podzielili się listą autorów: obok Różewicza Boyars publikowała w Londynie i Nowym Jorku utwory Gombrowicza i Kantora, a także Petera Weissa, Jewgienija Szwarca i czarnoskórych autorów amerykańskich. Calder zatrzymał teksty Becketta.

⁵ Omówienie sztuk Mrożka i Różewicza można znaleźć w edycji poszerzonej przez Esslina w 1967 roku, *The Theatre of the Absurd* (Harmondsworth: Penguin Books, 1967).

W 1981 roku *Przyrost naturalny* w słynnej inscenizacji Brauna z wrocławskim Teatrem Współczesnym dotarł do Dublina na Dublin Theatre Festival. Sztuka odniosła tam wielki sukces. Chociaż recenzja, która ukazała się na łamach „Irish Independent”, zawierała pochwałę spektaklu jako „ekscytującego zaproszenia do śmiałej ekstrawaganzы niekonwencjonalnego teatru” i choć natychmiast ponowiono dla artystów zaproszenie na festiwal – owa inscenizacja sztuki Różewicza, która „olśniła europejską publiczność”, nigdy niestety nie dotarła do Londynu⁶.

*

Przy okazji spotkań z Howardem Różewicz zawsze pytał, jakie nowe formy pojawiły się w brytyjskim teatrze. Informacje o modnym teatrze „in-er-face” przełamującym tabu nużyły go⁷. Burzliwa aura wokół sztuki Sary Kane, *Blasted* (*Zbombardowani*), nie robiła na nim wrażenia, gdyż chodziło tu o treść, a nie o formę. A jednak Różewicz uśmiechnął się, gdy usłyszał, że kontrowersje budzi też okoliczność, iż sztukę odgrywano w małej przestrzeni, gdzie przedstawiciele prasy czuli się bezpośrednio wciągnięci w akcję oraz zagrożeni tym, że główny bohater – zgwałcony, oślepiiony, poddany torturom i korupcji – to dziennikarz. Różewicz lepiej odnosił się do późniejszych sztuk Kane, w których dramat został przeniesiony w sferę przestrzeni i języka. Chciał też dowiedzieć się więcej na temat sztuki Martina Crimpa *Attempts on Her Life* będącej obecnie symbolem „teatru postdramatycznego”⁸. Można było odnieść wrażenie, że Różewicz czekał przez długie lata z pewną niecierpliwością na moment, w którym reszta świata teatralnego wreszcie dorówna mu kroku.

*

Promocję książki *Reading the Apocalypse in Bed* planowaliśmy na październik 1999 roku, w Poetry Café w londyńskim Covent Garden. Myśleliśmy o przygotowaniu pokazu inscenizacji kilku krótkich sztuk. Niestety Różewicz zmuszony był odwołać swój przyjazd z powodów zdrowotnych. Jednak sam zasugerował, że wieczór autorski, który był zaplanowany na Uniwersytecie Warwick, mimo wszystko powinien się odbyć. Tak też się stało. Zachowała się notatka sprawozdawcza przygotowana dla prasy polskiej:

„12 października 1999 r. w Arts Centre przy Uniwersytecie Warwick, w ramach cyklu *Writers at Warwick*, odbyło się spotkanie autorskie Tadeusza Różewicza. Pierwotnie Różewicz miał być na nim obecny, ale niestety zły stan zdrowia zmusił autora do odwołania podróży. Jednak na jego życzenie spotkanie odbyło się pod jego nieobecność.

W programie wzięli udział tłumacze twórczości Różewicza: Adam Czerniawski, Barbara Plebanek i Tony Howard. Różewicz nadal jest niesłyszanie nowoczesnym twórcą piszącym – jak sam twierdzi – «wirtualne» wiersze. Na spotkaniu też był obecny «wirtualnie», za pośrednictwem multimedialnych. W sali konferencyjnej w Warwick wykorzystano bowiem telefoniczne powitanie autora, jego głos rozbrzmiewający z płyty kompaktowej oraz fragmenty nagrań wideo jego sztuk teatralnych. Różewicz «czytał» swoje wiersze po polsku, a tłumacze po angielsku. Adam Czerniawski podzielił się

⁶ *Chicago Tribune*, 18 sierpnia 1989.

⁷ Aleks Sierz, *In-Yer-Face-Theatre* (London: Faber & Faber, 2001).

⁸ Hans-Thies Lehmann, *Postdramatisches Theater* (Frankfurt am Main: Verlag der Autoren, 1999).

wspomnieniami i anegdotami o autorze, zaś Tony Howard wprowadził obecnych w tematykę twórczości teatralnej Różewicza⁹. Na spotkanie przyszło blisko sto osób. Ogólny efekt – nadspodziewanie udany. Na zakończenie goście mogli kupić angielskie tomy poezji i dramatów Różewicza, a nawet pytano o możliwość zakupu płyty z głosem poety.

Wśród publiczności byli przedstawiciele wydawnictwa Arc Publications, którzy złożyli ofertę wydania dwujęzycznej edycji najnowszych wierszy poety, *recycling*. Książka ukaze się w roku 2001¹⁰.

A więc od razu pojawiło się echo spotkania w Strasburgu – wydawca na miejscu zaproponował wydanie tomiku!

*

Jeszcze w kwietniu 1998 roku Maria Dębicz, ówczesny kierownik literacki wrocławskiego Teatru Polskiego, a zarazem znawczyni twórczości Różewicza i specjalistka w zakresie jej recepcji za granicą, przysłała nam odbitkę korektorską poematu *recycling*, który miał właśnie ukazać się w tomie Wydawnictwa Dolnośląskiego. Poemat wywarł na nas ogromne wrażenie swoją aktualnością oraz uniwersalnym wydźwiękiem. Różewicz nie zgadza się na pogrzebanie przeszłości i reaguje na wczesne objawy nadchodzącej ery „postprawdy”. Proponuje nową poetykę w odpowiedzi na coraz większe zakłamanie rzeczywistości i środków masowego przekazu. Wiedzieliśmy, że *recycling* musi zaistnieć w języku angielskim i znaleźć się w sercu planowanego wyboru dla ARC. Tomik z założenia serii „ARC Visible Poets” miał być dwujęzyczny i było w nim miejsce na więcej utworów, które mogliśmy jeszcze zaproponować.

Podczas kolejnej wizyty w gościnnym domu państwa Różewiczów, w którym nigdy nie brakowało smacznych zakąsek, napitków i dobrych słów, rozmawialiśmy o konstrukcji zbioru poezji. Różewicz mówił (cytuję z notatek):

„Każdy tom jest konstrukcją, scenariuszem, podstawą... tom jest tworem samym w sobie... pierwszy tom (*Niepokój*) był spontaniczny, «wzbierało się»; teraz robię ekspozycję dramatyczną, chronologia schodzi na drugi plan; ostatnio napisany wiersz może być pierwszy w formie; powstaje nowa jakość poetycka. Trzeba to wytłumaczyć wydawcy”.

Były to wskazówki, którymi kierowaliśmy się, dokonując dalszego wyboru. Różewicz poprosił tylko o włączenie wiersza *Francis Bacon, czyli Diego Velazquez na fotelu dentystrycznym* w tłumaczeniu Czerniawskiego (z którym poeta prowadzi w tym wierszu dialog). Wybór skomponowaliśmy tak, aby (pozorną) kakofonię dźwięków oprawić w ciszę¹⁰. Wszystkie wiersze pochodzą z okresu 1991–2000. W naszym odczuciu wszystkie są kontynuacją „walki o oddech” poety, którego wrażliwość z wiekiem nie ulega stępieniu, a wręcz przeciwnie, stale się wyostrza.

*

⁹ Howard zaprezentował fragmenty nagrań wideo polskiej inscenizacji *Wyszedł z domu* (Teatr TV) oraz brytyjskiej inscenizacji *Pułapki* (w przekładzie Czerniawskiego, w reżyserii Andrew Visnevskiego, który w latach 90. był orędownikiem dramaturgii Różewicza w Anglii). Visnevski wystawił *Pułapkę* i *Białe małżeństwo* ze studentami szkoły aktorskiej Arts Education, a w szkole Royal Academy of Dramatic Arts wystawił *Kartotekę* na jednej z londyńskich ulic, rozgrywając akcję wokół budki telefonicznej. Howard oglądał ten „happening” na żywo.

¹⁰ Spis wierszy: *Zwierciadło*; ***(*mój krótki wiersz*); *recycling*; *Unde malum*; *Z ust to ust*; *Poemat równoczesny*; *Francis Bacon*; *Rodzina Nadpobudliwych*; ***(*pusty pokój*).

Z myślą o promocji tomiku ARC zaczęliśmy planować nową wizytę Różewicza na Wyspach. To multimedialne, wirtualne wydarzenie w Warwick Arts Centre musiało przerodzić się w realną, kompletną prezentację twórczości Różewicza. Tak powstał pomysł na Różewicz Festival, który odbył się w maju 2001 roku. W realizacji tego zamysłu – we współpracy z uniwersytetami Warwick i Oxfordzkim – kluczową rolę odegrał londyński Instytut Kultury Polskiej, któremu w tamtym czasie przewodziła Joanna Wróblewska przy nieocenionej pomocy Katy Hadwick i Agnieszki Ginko. Program festiwalu był dość rozbudowany:

RÓŻEWICZ FESTIVAL 10 May – 17 June 2001:

10 maja – premiera książki *recycling*,

14 maja – wieczór autorski w kolegium Corpus Christi na Uniwersytecie Oksfordzkim,

16 maja – wieczór autorski Arts Centre na Uniwersytecie Warwick,

20 maja – scena Riverside Studios w londyńskim Hammersmith, spektakl na podstawie poematu *recycling* w wykonaniu Brit-Pol Theatre,

24 maja – Riverside Cinema, pokaz filmowy dwóch filmów w reżyserii Stanisława Różewicza, brata Tadeusza: *Opadły liście z drzew* i *Drzwi w murze*,

29 maja – 17 czerwca – teatr White Bear: Brit-Pol Theatre przedstawia inscenizację sztuki *Kartoteka*.

Prezentacja sceniczna *recyklingu* była rekomendowana w tygodniku „Oxford Times” („najnowsze dzieło szanowanego poety, bohatera ruchu oporu”), a gazeta ogólnokrajowa „Jewish Chronicle” podkreśliła wagę poematu *recycling* jako tekstu, który sprzeciwia się podważaniu Holocaustu. Recenzja książki ukazała się w „Observerze”, a tomik trafił na krótką listę nagrody „Popescu Prize” (w kategorii najlepsze tłumaczenie poetyckie roku) „za porywający przekład i piękne wydanie”¹¹.

*

Inszenizacja *Kartoteki* miała dla nas szczególne znaczenie, gdyż Różewicz od lat chciał wiedzieć, kiedy wreszcie w Anglii ukaże się profesjonalna inscenizacja tej sztuki. Zadania podjął się przy okazji Różewicz Festival Peter Czajkowski, reżyser i twórca teatru Brit-Pol założonego w celu prezentacji polskiej dramaturgii w języku angielskim dla publiczności brytyjskiej (wcześniej Czajkowski wyreżyserował między innymi sztuki W małym dworku Witkacego i *Zdążyć przed Panem Bogiem* Hanny Krall). Czajkowski poznał Różewicza jeszcze w 1993 roku przy okazji przedstawienia na Uniwersytecie East Anglia kolażu jego twórczości w widowisku *The Trouble with Różewicz* (*Kłopoty z Różewiczem*). Czajkowski wspomina, że przy tej okazji Różewicz jemu także zadał pytanie, dlaczego brak w Anglii profesjonalnych inscenizacji *Kartoteki*¹².

Wraz z Peterem uznaliśmy, że festiwal Różewiczowski jest niepowtarzalną okazją do wystawienia *Kartoteki*. Dzięki funduszom uzyskanym od PIK oraz prywatnych

¹¹ Oxford Times, 18 maja 2001; Jewish Chronicle, 18 maja 2001; Observer, 2 października 2001; Guardian, 20 września 2003.

¹² Broszura teatru Brit-Pol 2002. Peter Czajkowski, prywatne archiwum.

sponsorów Peter przygotował profesjonalną inscenizację *Kartoteki* w oparciu o tłumaczenie Czerniawskiego (wydanie angielskie w 1969 roku) oraz nasze przekłady scen dopisanych później przez Różewicza (opublikowanych w Polsce w 1971 roku).

Sztuka została wystawiona na scenie kameralnej londyńskiego teatru The White Bear z udziałem 10 aktorów odgrywających 25 ról i publiczności zebranej w sypialni bohatera. Czajkowski wiedział, że „teatr otwarty” Różewicza funkcjonuje na wielu poziomach. Myśląc o angielskiej publiczności, postanowił skoncentrować się na uwypukleniu takich elementów w spektaklu, jak kolorystyka, humor i muzyka. Czajkowski wspominał w wywiadzie dla „Dziennika Polskiego”:

„Różewicz przychodził na próby. Pod Chór Starców podłożyłem muzykę i pomyślałem, że pokażę mu te sceny. Stopniowo na jego twarzy rozkwitał szeroki uśmiech. Później powiedział, że spodobał mu się ten pomysł”¹³.

Chór Starców nie uszedł też uwadze krytyków:

„Z szafy wyłoniło się trzech Starców o upiornym wyglądzie, wyciskających z siebie całą gamę niesamowitych dźwięków, przypominających rozstrojone dudy. (...) Sztuka jest tak zadziwiająco współczesna, ambitna, tak nieustępliwie komiczna, że zmusza do zastanowienia, co inni autorzy i oczywiście widzowie robili w teatrze w ciągu ostatnich czterdziestu lat”¹⁴.

Byliśmy usatysfakcjonowani takim odbiorem¹⁵. Po zakończeniu sezonu 2001 sztuka znalazła się wśród czterech inscenizacji wybranych przez magazyn „Time Out” do wznowienia w następnym sezonie na deskach prestiżowej sceny Battersea Arts Centre. W uzasadnieniu decyzji napisano:

„Wejście w politycznie i dramaturgicznie sejsmiczny świat Tadeusza Różewicza – poety, dramatopisarza i bojownika ruchu oporu – jest przeżyciem, którego każdy powinien doznać przynajmniej raz”¹⁶.

Wznowienie *Kartoteki* na deskach BAC odbyło się w terminie 2–28 marca 2002 roku.

Różewicz Festival był w pewnym sensie punktem kulminacyjnym naszej współpracy z pisarzem, choć czekały nas jeszcze ważne wydarzenia.

*

W następnych latach współpracowaliśmy przy kilku projektach.

W 2005 roku przełożyliśmy wiersz *Cóż z tego, że we śnie* do wznowienia dwujęzycznej kolekcji wierszy Tadeusza Różewicza publikowanej przez Wydawnictwo Literackie w serii najwybitniejszych dzieł poetyckich¹⁷.

W 2006 roku przygotowaliśmy angielskie napisy do nagrania widowiska Studia Teatralnego Dwójki w reżyserii Piotra Łazarkiewicza, *Trelemorele* (*Soapbabble*). Jest to

¹³ Peter Czajkowski, prywatne archiwum.

¹⁴ *Time Out*, cytat w broszurze teatru Brit-Pol 2002. Także cytowane we wspomnieniu o poecie w Radio Poland, 24 kwietnia 2014.

¹⁵ Zapisy w języku polskim: 150.254.185.172/dostep/index.php?s=d_biezacy&f=zapisy_szczeg&p_zapis=827272_.

¹⁶ Broszura teatru Brit-Pol, Peter Czajkowski, prywatne archiwum.

¹⁷ Tadeusz Różewicz, *Poezje wybrane/ Selected Poems*, tłum. Adam Czerniawski, Richard Sokolowski, Barbara Bogoczek i Tony Howard (Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2005).

*

*

13

Książka odbiła się dość szerokim echem¹⁹, ukazały się liczne recenzje, między innymi w „Times Literary Supplement”, „Independent”, „New Welsh Review”, weszła też na listę ważnych przekładów roku 2013 (*World Notable Translations*) prowadzoną przez magazyn „World Literature Today”²⁰. James Hopkin w swojej recenzji („Independent”, 30 maja 2013) pisał, że *Matka odchodzi* pokazuje moc, z jaką Różewicz stwarza „estetykę montażu głosów, w której głos poety traci swoją uprzywilejowaną pozycję”. Hopkin nazywa ten montaż „demokratycznym”. W ostatnim zdaniu pisze nieco prowokacyjnie: „Jest to książka dla każdego, kto kiedykolwiek miał matkę”.

*

W grudniu 2013 roku, wkrótce po naszej – nie wiedzieliśmy, że ostatniej – wizycie „na Promieniu” u Państwa Różewiczów Daga Gregorowicz z zespołu Dagadana zwróciła się do nas z pytaniem, czy moglibyśmy przetłumaczyć kilka wierszy Janusza Różewicza do broszury towarzyszącej płycie, którą właśnie przygotowują. Młodzi muzycy niedawno natknęli się na tom wspomnieniowy Tadeusza Różewicza *Nasz starszy brat*²¹ i poczuli się zainspirowani tragiczną historią życia tego młodego poety-żołnierza AK, a jego poezja i jej liryzm wydały im się bardzo współczesne. Barbara zadzwoniła do Tadeusza zapytaniem, czy akceptuje ten projekt, na co on przytaknął. Była to nasza ostatnia rozmowa. Płyta jest nadzwyczaj piękna²².

W 2018 roku Miejski Dom Kultury w Radomsku wydał trójjęzyczny (polsko-niemiecko-angielski) tom z wierszami Janusza Różewicza, do którego przygotowaliśmy wersję angielską²³.

*

W tym samym czasie młodzież brytyjska zapoznawała się z poezją Tadeusza Różewicza. W 2018 roku, w konkursie na przekład poetycki „The Stephen Spender Prize” pierwsza nagroda w kategorii młodzieżowej przypadła Emilii Leonowicz za tłumaczenie wiersza *Warkoczyk*²⁴. W ramach edycji konkursu na terenie całego kraju odbywały się warsztaty, na których różne grupy wiekowe zapoznawały się z wybranymi tekstami do przekładu, a wiersz Różewicza znalazł się wśród utworów przedstawionych uczestnikom w kategorii do lat 18.

*

¹⁹ Omówienie tej publikacji w kontekście ogólnej recepcji twórczości Różewicza w Wielkiej Brytanii można znaleźć w artykule Jerzego Jarniewicza, „The Pattern-Book of Grief, Pity and Affection: Tadeusz Różewicz’s *Mother Departs* and Its English Translation”, *Anglica Wratislaviensia* Vol. 55 (2017): 159–169 www.pl/awr/article/download/228/207/.

²⁰ *Times Literary Supplement*, 8 listopada 2013; *Independent*, 30 maja 2013; *New Welsh Review*, 26 września 2013.

²¹ Tadeusz Różewicz, *Nasz starszy brat* (Wydawnictwo Dolnośląskie: Wrocław, 1992).

²² www.youtube.com/watch?v=6KRTX-Mn8zk.

²³ Janusz Różewicz, *Wiersze/ Poems/ Gedichte*, tłum. angielskie, Barbara Bogoczek i Tony Howard; tłum. niemieckie, Alois Woldan. Wstęp/ Introduction/ Einleitung Maria Dębicz (Radomsko: Różewicz Open Festival, 2018).

²⁴ www.stephen-spender.org/2018_prize/2018_18_1st_EL.html/.

W październiku 2018 roku w klimatycznym, historycznym budynku Asylum Chapel w Londynie, niedawno zaadaptowanym na teatr, młody zespół teatralny wystawił pierwszą profesjonalną brytyjską inscenizację sztuki *Mariage Blanc* (*Białe małżeństwo* w przekładzie Czerniawskiego). Artyści zebrali fundusze na ten cel metodą „crowdfunding”. Na wczesnym etapie pracy reżyser Philip James McGoldrick i producentka Avni Patel zaprosili nas na spotkanie, podczas którego odpowiadaliśmy na pytania związane ze sztuką i jej autorem. Kilka miesięcy później udaliśmy się na przedstawienie i zobaczyliśmy bardzo udany rezultat. Spektakl okazał się tak popularny, że w ostatnim dniu trzeba było dostawić krzesła, aby pomieścić publiczność²⁵.

*

Ponad sześć lat od odejścia Tadeusza Różewicza nadal czujemy się ambasadorami jego twórczości w Wielkiej Brytanii i szukujemy się ze *Śmiercią w starych dekoracjach* do kolejnego podejścia do wydawcy. Może w czasach pandemii temat tego opowiadania okaże się bardziej „na teraz”? Zobaczymy!

Bibliografia

- Różewicz, Tadeusz. *Reading the Apocalypse in Bed: Selected Plays and Short Pieces*. Tłum. Adam Czerniawski, Barbara Plebanek i Tony Howard, wstęp Tony Howard. London and New York: Marion Boyars, 1998.
- Różewicz, Tadeusz. *recycling*. Tłum. Barbara Plebanek i Tony Howard, wstęp i dodatkowe tłum. Adam Czerniawski. Todmorden: Arc Publications, 2001.
- Różewicz, Tadeusz. *Poezje wybrane/ Selected Poems*. Tłum. Adam Czerniawski, Richard Sokolowski, Barbara Bogoczek i Tony Howard. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2005.
- Różewicz, Tadeusz. *Mother Departs*. Tłum. Barbara Bogoczek. Wstęp i redakcja Tony Howard. London: Stork Press, 2013.
- Różewicz, Janusz. *Wiersze/ Poems/ Gedichte*. Tłum. angielskie, Barbara Bogoczek i Tony Howard; tłum. niemieckie, Alois Woldan. Wstęp/ Introduction/ Einleitung Maria Dębicz. Radomsko: Różewicz Open Festival, 2018.

²⁵ Link do zwiastuna przedstawienia: vimeo.com/328032012.

Link do recenzji w londyńskim periodyku *Nowy Czas*, 30: issuu.com/nowoczes/docs/ncz_237_238_



Tadeusz Różewicz z Barbarą Bogoczek w miejscu przebiegu południka zero na terenie Królewskiego Obserwatorium Astronomicznego w parku Greenwich. Maj 2001. Foto: Maria Dębicz



Kartoteka (The Card Index), reżyseria Peter Czajkowski, White Bear Theatre, Londyn 2001.
Foto: archiwum Brit-Pol Theatre